

św. Metody Wyznawca (14 czerwca)

Metody urodził się w Syrakuzach na Sycylii. Wcześniej wstąpił do zakonu. Wybudował klasztor na wyspie Chios. Wezwany przez ówczesnego patriarchę Konstantynopola - św. Nicefora, był wkrótce świadkiem jego wygnania. Szerzyła się wówczas herezja ikonoklastów, tzw. obrazoburców, którzy mając za sobą cesarza Leona V Armeńczyka, prześladowali czcicieli ikon i oddających kult świętym obrazom. Metody został wysłany do Rzymu, aby powiadomić o tym papieża. Po powrocie uwięziono go, poddano chłóście i zesłano na 7 lat na wyspę Antigoni na Morzu Czarnym. W roku 842, kiedy objęła tron cesarzowa Teodora, wezwała św. Metodego z wygnania i powołała go na stolicę patriarchy. Wtedy Metody zwołał sobór, który w pełni potwierdził prawo oddawania czci świętym obrazom. Sprowadził z wygnania relikwie św. Teodora Studyty i św. Józefa, jego brata. W przeczuciu bliskiej śmierci wydał list, w którym przebaczył wszystkim swoim wrogom i prosił o przebaczenie tych, którym mimowolnie wyrządził jakąś krzywdę. Zmarł 14 czerwca 847 r., mając 50 lat. **Modlitwa:** Wszechmogący, wieczny Boże, za przyczyną sługi Twojego św. Metodego daj nam dojść do wiecznej chwały. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

św. Józef Cafasso (23 czerwca)

Józef Cafasso urodził się w Castelnuovo d'Asti w Piemontie 15 stycznia 1811 r. Wychowany w duchu żywej wiary, udał się na studia teologiczne do Turynu. 22 września 1833 r. został wyświęcony na kapłana, mając wówczas zaledwie 22 lata. Nie piastował żadnych urzędów, był zawsze kapłanem cichym, a jednak miał wpływ na cały kler piemoncki. Zdrowie miał wątłe, ale w jego czarnych oczach bił żar apostołski. Kapłani uczyli opuszczoną młodzież prawd wiary, chodzili do więzień dla nieletnich i dla dorosłych, nawiedzali szpitale, a także towarzyszyli skazanym na śmierć w ostatnich chwilach ich życia. Po śmierci założyciela Instytutu, Józef objął stanowisko rektora. W swojej pracy spotkał m.in. Jana Bosko. W gorących czasach Józef Cafasso nie dał się ponieść wirowi politycznemu. Zachęcał kapłanów, aby pilnowali swojego posłannictwa, a nie angażowali się w ruch rewolucyjny. Po krótkiej chorobie Józef pożegnał ziemię 23 czerwca 1860 r. w wieku zaledwie 49 lat. **Modlitwa:** Boże, któryś nas przez świętego Józefa do wyznania Imienia Twojego przywieść raczył, daj nam, w cnotach chrześcijańskich postęp czyniąc, godną cześć im oddawać. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.



bl. Dorota z Mątów (25 czerwca)

Dorota urodziła się 25 stycznia 1347 r. w Mątowach Wielkich koło Malborka jako siódme z kolei dziecko. Św. Dorota od najmłodszych lat podejmowała intensywną pokutę. W szóstym roku życia otrzymała dar ukrytych stygmatów. Pokazywał się jej Chrystus na krzyżu, co było dla niej powodem zaostrożenia już i tak surowego trybu życia. Gorącym pragnieniem Doroty było życie zakonne. Nie miała jednak szczęścia spełnić tego pragnienia. Miała zaledwie 16 lat, kiedy rodzice wydali ją za płatnerza gdańskiego, Adalberta. Małżeństwo okazało się niedobre. Mąż był typowym zamożnym mieszczaninem owych czasów. Dorota zaczęła codziennie uczęszczać do kościoła mariackiego na Mszę świętą, kiedy nadal oddawała się modlitwie i uczynkom pokutnym, a korzystając ze znacznego majątku męża - również uczynkom miłosierdzia, mąż często wychodził z równowagi. Heroiczna cierpliwość i łagodność żony zwyciężyła. Adalbert stawał się coraz spokojniejszy i łagodniejszy, zaczął i on częściej przystępować do sakramentów, odbyła z nim wiele pielgrzymek. W 1390 r. zmarł jej mąż. Teraz wolna mogła oddać się na wyłączną służbę Bożą. Zamieszkała w Kwidzynie w ciasnej komórcie u pobożnej niewiasty, Katarzyny. Do okienka jej celki przychodzić zaczęli mieszczanie w różnych swoich sprawach z prośbą o modlitwę i o poradę. W celi tej przebywała 14 miesięcy. Wyczerpana niezwykłą pokutą, zmarła 25 czerwca 1394 r. **Modlitwa:** Panie i Boże, którego wielkie miłosierdzie nas pociesza, a zastrasza sprawiedliwość i świętość; udziel nam łaski, abyśmy zgrzeszywszy, o Twym miłosierdziu nigdy nie wątpili, a Twoja sprawiedliwość aby nas od grzechów powstrzymywała. Amen.

SANCTUS

Święci i błogosławieni
Czerwiec
Nr XVIII

